GAZETA KRAKOWSKA

Nro 20.

z KRAKOWA dnia 11 MARCA 1829 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 4 Marca.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 3 Marca 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 86	gr.	20
Płacono	— 86	—	15

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 10 do 11. —Pszenicy od 28 i pół do 35 i pół. — Jęczmienia od 8 do 9 i pół. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 10 do 17. — parokonną od 21 do 25. — Słomy furę od 5 do 7.

Z Petersburga d. 1 Lutego D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Hrabia de Fiquelmont, Rzeczywisty tayny Radca i Jenerał Major w służbie N. Cesarza Austryiackiego, wysłany w nadzwyczaynem zleceniu przez Monarchę swego do N. Pana, miał wczoray zaszczyt otrzymać posłuchanie u N. Cesarzowey Jeymości, po czem Xiążę de Lichtenstein i Hrabia de Salis, officerowie w służbie Austryiackiey, będący przy boku Hrabiego de Fiquelmont, i poprzedzaiącego dnia przedstawieni N. Cesarzowi Jmci, mieli zaszczyt bydź również przedstawionemi N. Cesarzowey Jeymości.

Radca Stanu Kiszelewski, Dyrektor kancellaryi Kapituły orderów Rossyyskich, otrzymał stopień Rzeczywistego Radcy Stanu.

Dnia 26 Grudnia sprowadzono do kwarantanny w T flis 350,000 tomanów kontrybucyi Perskiey.

W tuteyszey Gazecie handlowey czytamy co następuie: — " Charakterystyczny i można powiedzieć pomyślny bieg handlu zbożowego, szczególniey w tym roku (r. 1828) był widoczny. Powątpiewania, nagle podnoszenie się, bezzasadne upadanie, niepewność i niebezpieczeństwo wszelkiego rodzaiu, były to ciągłe ziawiska handlu zbożowego w krytycznych latach. Szczegolney wcale atoli natury handlu zbożowego przyczyna iest w iego stosunkach niezawisłych od innych gałęzi przemysłu. Na handel zbożowy wszystko wywiera swój wpływ, każdy się nim zaymuie i każdy nań działa. Skutki zbiorów nie są w bezpośrednim związku z obrachowaniem publiczności, i ztąd to pochodzi, że ceny ustanawiane są podług tego, iak się potrzeba czuć daie, a nie podług przybliżonych naprzód obliczeń; ztąd też zdarza się, iż wprzód, nim niedo

statek pokaże się, nim się go spodziewać można było, ceny przewyższaią miarę wprzód, nim wszyscy zapewnią się o ich podwyższeniu. Gdzie każdy kupuie, a znaczna liczba sprzedaie, tam cena towarów może się zniżyć i nawzaiem nad wszelki stosunek podwyższyć. Ztąd pochodzą podskoki; spekulacyi i zabiegi posuwaią towar do niepewney wysokości, nieufność zniża go na bezcen. Tylko niepodległe składy zboża, iak np. w Niderlandach i w rozmaitych innych portach, prowadzą interessa ieszcze podług kupieckich obrachowań, iednak także z wielkiem risico.

"W dawnieyszych wiekach niekiedy głód uczuć się dawał. Zdaie się, że postęp uprawy, ziemniaki, zamiana płodów, bezpieczeństwo własności, zabezpieczyły Europę od prawdziwego głodu, lecz drożyzna bydź może.

"Człowieka rzadko zaspokoi przyrodzony bieg rzeczy i handlu zbożowego; nieprzestał na nim, lecz chciał naturze narzucić swoje systemata. Dla tego myśl zaprowadzenia umiarkowaney ceny zboża, bez względu na to, że czasowa drożyzna iest iedynym środkiem utrzymania i ożywienia rolnictwa, ogranicza działanie człowieka. Dwoma sposobami chciano ceny zbożowe przywieść do pewney równowagi: naprzód przez systemata składowe, czyli tak nazwane greniers d'abondance (lepiey greniers de famine), powtóre przez systemata celne.

"Systemata składowe, gdyby się istotnie udały, podwyższałyby w dobrych latach niepotrzebnie cenę zboża, w średnich latach zniżałyby ią przez sprzedaż ze składów, a w złych latach pozbawiłyby stosowney nagrody rolnika. Taki system osłabiaiąc nadzieie rolnika, przyczynia się istotnie do upadku gospodarstwa i przyszłey drożyzny. Odnogą systematu składowego iest monopolium zboża.

"Uregulowanie handlu zbożowego przez systema celne, ma z iedney strony też same dążności, z drugiey zaś ma złe nowego rodzaiu. Gdyby nie było żadney pory roku, w któreyby morze zawsze i wszędzie zarówno nie było otwarte, gdyby kraie wydaiące zboże były tak nierozsądne i pozwalały dziewięć lat w śpichrzach gnić zbożu, ażeby w dziesiątym cokolwiek przedać przyiaciołom systematu, wszystkoby upadło. Lecz ponieważ tak nie iest, więc systemat celny co do potrzeb pierwszego rzędu, będzie miał w skutku prawie następny stan rzeczy: żniwo iest niepewne, wątpliwe; z natury rzeczy długo trwa powątpiewanie, nie ufaią wprawdzie zapasowi, lecz nie chcą robić niebezpiecznych spekulacyi. Tymczasem podnoszą się ceny. Rolnik uwiedziony niemi przywozi zbyt skrzętnie na targ częstokroć naygorsze zboże. Z zagranicy także przybywa pewna ilość. Cena znow spada. Wszystko to pomnażą niepewność; raz obawiaią się drożyzny, drugi raz wyobrażenie niedostatku biorą za złudzenie. Jedna rzecz tylko w tem pewna, to iest: że się coraz więcey czasu traci. W końcu przemaga obawa i wszyscy cisną się do kraiów zbożowych. Lecz czas po naywiększey części minął, zima nadeszła, kraie nie nagromadziły zapasów, lub same miały nie dobre żniwa. Teraz każdy się śpieszy, przepłaca, a drogie zboże przybywa dopiero (iak po części w roku 1811) na mieysce przeznaczone wtenczas, kiedy iuż nowe żniwo znowu iest pomyślne. Wtedy ziawiaią się bankruci, i kray niestety stracił bez potrzeby część swoiego maiątku.

"Żadnego z tych nieszczęść nie można się obawiać w wolnym handlu zbożowym. Ceny będą takie, iakie bydź muszą; rządy zaś i Państwa mogą się opiekować naylitościwiey... dnieyszemi. Podług naturalnego biegu rze-

czy, spekulacyie handlowe dostarczą pomału zapasu zboża; rolnictwo właśnie w tych latach, w których tego naybardziey potrzebuie, przez zbyteczny dowóz nie będzie pozbawione swoich dochodów, słowem wszystko zostanie w zakreślonym od natury obrębie. Oby przecie kiedyś ludzie nie chcieli bydź roztropnieysi nad roztropnych!„

— Dnia 2. —

(Z Gazety Senackiey.)

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości do Rządzącego Senatu pod dniem 17 Maia, szkoły Białoruskie wyięte są z pod wiedzy wydziału edukacyynego Petersburgskiego, i będą miały osobnego Kuratora, bezpośrednio zależącego od Ministra oświecenia, stale mieszkaiącego w iedney Guberniy Białoruskich.

Rzeczywisty Radca Stanu Komstadius, mianowany Jeneralnym Intendentem drugiey armii, a Prezes Izby kryminalney Bessarabskiey, Radca Stanu Kunik, mianowany polowym Jeneralnym Mistrzem prowiantów teyże armii.

Sprawuiący obowiązki Sekretarza Stanu Rady Państwa, Radca Tayny Słobodski, mianowany Członkiem Kommissyi prośb, z zachowaniem pobieranego dotąd wyznaczenia.

Radca Tayny, Senator Bezobrazow, na własną prośbę uwolniony od obowiązków Gubernatora Cywilnego Petersburgskiego.

Rzeczywisty Radca Stanu Chrapowicki, Gubernator Cywilny Niżegorodski, mianowany Gubernatorem Cywilnym Petersburgskim.

Rzeczywisty Radca Stanu Chrapowicki, Gubernator Cywilny Smoleński, na własną prośbę uwolniony od tego urzędowania.

Gubernator Cywilny Moskiewski, Rzeczywisty Radca Stanu Bezobrazow, na własną prośbę uwolniony zupełnie ze służby, z pensyią dożywotnią po 1000 rubli na rok.

— Dnia 6. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 4 b. m. Baron Beaulieu de Marçonnay, Wielki Podczaszy Dworu Oldenburgskiego, miał honor bydź przypuszczonym do złożenia pożegnania N. Cesarzowi Jegomości.

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 17 Stycznia r. b. N. Cesarz Jegomość raczył nayłaskawiey Jenerała Majora inżenierów, dowódcę okręgu inżenierskiego Dunayskiego Lechnera, mianować Kawalerem orderu S. Anny Iwszey klassy, za odznaczaiącą się gorliwość tego Jenerała, okazaną w wypełnieniu szczególnych poleceń podczas teraźnieyszey kampanii przeciw Turkom. Teyże daty mianowany iest Kawalerem orderu S. Anny Iwszey klassy, Jenerał Major Ditrichs Iwszy, Naczelnik osad artylleryyskich okręgu Kijowskiego, w nagrodę odznaczaiącey się gorliwości w czasie dostarczania do woyska działaiącego ładunków do broni ognistey i zapasów żywności.

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 21 Stycznia, N. Cesarz Jmć raczył nayłaskawiey Jenerała Porucznika Weselickiego, Naczelnika sztabu oddzielnego Korpusu Orenburgskiego, mianować Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2giey klassy.

N. Cesarz Jegomość, uznawszy za dobrą, dać urząd pełnomocnego Prezesa Dywanów Xięztw Multan i Wołoszczyzny, Kijowskiemu Woiennemu Gubernatorowi, Jenerałowi Porucznikowi Żełtuchinowi, naywyżey rozkazać mu raczył, przez czas niebytności swoiey, powierzyć zarządy Gubernii Kijowskiey tamecznemu Gubernatorowi Cywilnego.

N. Cesarz Jegomość przez Naywyższy Ukaz do Kapituły orderów pod dniem 6 Grudnia r. z., na okazanie zadowolenia swego Prezyduiącemu w Kollegium Duchownem

)2(

Rzymsko-Katolickiem', Biskupowi Michałowi Piwnickiemu, Członkowi iego Biskupowi Ignacemu Pawłowskiemu, i Prezesowi Konsystorza Grecko-Unickiego Litewskiego Protoiereiowi Katedralnemu Antoniemu Tupalskiemu, raczył nayłaskawiey policzyć, Biskupa Piwnickiego do orderu S. Włodzimierza 3ciey klassy, a Biskupa Pawłowskiego i Protoiereia Tupalskiego do orderu S. Anny 2giey klassy.

Do Nru 4go Gazety Senackiey roku bieżącego przyłączona iest, Naywyżey potwierdzona dnia 8 Grudnia roku zeszłego 1828, Ustawa dla Gimnazyów, oraz Szkół powiatowych i parafialnych, zostaiących pod wiedzą Uniwersytetów: Petersburgskiego, Moskiewskiego, Kazańskiego i Charkowskiego. Według tey ustawy, będzie w Petersburgu i Moskwie po trzy gimnazya: w Kazaniu dwa; w innych miastach Gubernialnych po iednem. Szkół powiatowych: w Petersburgu 7; w Moskwie 3; prócz tego, we wszystkich tych wydziałach 365. Do tego wyliczenia nie wchodzą szkoły powiatowe w Ziemiach Woysk Dońskiego i Czarnomorskiego, i w Georgii. Szkoły parafialne założone bydź maią wszędzie, gdzie ku temu nastręczaią się środki.

Cel urządzenia gimnazyów Gubernialnych o 7 klassach iest dwoiaki: podać sposoby odpowiedniego ich powołaniu wychowania tym młodzieńcom, którzy nie zamierzaią lub nie mogą kończyć nauk w Uniwersytetach, a gotuiących się udać do nich opatrzyć w niezbędne do tego wiadomości poprzednicze. Przy gimnazyiach są ustanowione pensyie, dla podania mieszkaiącym w Guberniiach urzędnikom i obywatelom stanu szlacheckiego środków do przyzwoitego wychowania swych dzieci, bez wielkich na to wydatków.

Szkoły powiatowe o 3ch klassach otwarte są dla wszystkich stanów; w szczególności na to przeznaczone, ażeby dzieciom kupców, rzemieślników i innych obywatéli mieyskich, razem ze środkami naylepszego ukształcenia moralnego, dostarczyć tych wiadomości, które, według sposobu ich życia, potrzeb i zatrudnień, mogą im bydź naypożytecznieyszemi.

Celem szkół parafialnych iest rozszerzać początkowe, lub mniey więcey każdemu człowiekowi potrzebne wiadomości między ludźmi nayniższego nawet stanu. Sposób uczenia w szkołach parafialnych może bydź dwoiaki: zwyczayny, lub według metody Lankastra.

Do tey ustawy przydane są etaty gimnazyów i szkół powiatowych. Utrzymanie ich i pensyie dla urzędników postanowione są dostateczne. Dyrektor gimnazyum w Petersburgu bierze 3000 rubli na rok; w Moskwie 2700 rubli; w Guberniiach pierwszego oddziału 2500 rubli, drugiego 2250 rubli, trzeciego 2000 rubli. Inspektor w Petersburgu 2500 rubli; w Moskwie 2500; w Guberniiach: 1go oddziału 2000 rubli, 2go 1800 rubli, 3go 1600 rubli. Wszystkich summ wyznaczono: na 48 gimnazyów 1,276,870 rubli; na 315 szkół powiatowych: 1,534,196 rubli; na zakłady naukowe w obwodzie Kaukazkim i w ziemi woyska Czarnomorskiego 39,600 rubli; na dwie szkoły parafialne w Petersburgu 2460 rubli; na powiększenie kapitału pensyynego dla urzędników szkolnych 50,000 rubli; na wydział przysposobienia nauczycieli Tatarskich do gimnazyum Tauryckiego 8500 rubli. W ogóle 2,853,145 rubli.

Sławny Wirtuoz Romberg przybył do tuteyszey stolicy.

N. Pan pozwolił był powrócić do Anatolii wszystkim żonatym Turkom zabranym do niewoli w Anapie; tylko Basza i syn ie-

go, dla rozmaitych okoliczności, opóźnili swóy powrot do oyczyzny. Żona syna tego Baszy nie mogąc się doczekać powrotu męża, napisała następuiący list do Teodozyyskiego rządcy, Rzeczywistego Radcy Stanu Kaznaczewa: — "Do naypoczciwszego, naywspanialszego, naywyższego Jenerała! Codziennie, co minuta błagam Boga, ażeby zachował drogie życie wasze. To życzenie, te modły do Boga wychodzą nieustannie z ust tych, którycheście zwrócili rodzinom. Tysiące ludzi błogosławią imie wasze! pospieszam i ia do was z prośbą o powrócenie mi męża, przyiaciela duszy moiey Elima-Beja! Już trzy lata iak mnie opuścił. Łzy moie i płacz otaczaiących mnie dzieci nadwątliły zdrowie nasze i przybliżaią nas do zgonu! oprócz was nie mam inney na świecie nadziei; wy tylko ulżyć możecie żałości moiey i uwolnić nas od grobu! Człowiek stworzony iest z uczuciem do działania dobrego. Proszę was zdziałaycie dobrze dla dzieci moich; błagam was, pozwólcie Elim-Bejowi przybydź do Trebizondu. Dobrodzieystwo to będzie wiecznym pomnikiem wdzięczności dla osoby waszey w duszy moiey. Nie odrzucaycie, nie odrzucaycie smutney prośby żony i matki; powróćcie mi moiego Elim-Beja! Wielkomyślność duszy waszey tego od was wymaga. Ja domagam się od was Elim-Beja; znaydziecie sposobność odesłania go do mnie. W tey mierze nie znam nikogo oprócz was. Nie odrzucaycie prośby nieszczęśliwey żony i utrapioney matki. — W Trebizondzie dnia 17 Sefera 1244 (5 Sierpnia 1828). (podpisano) *Dżemille-Halım* żona Elim-Beja.„

Z *Odessy d.* 2 *Lutego.*

(Z Dziennika Odeskiego.)

Dnia 15 z. m. Naywyżey potwierdzone Towarzystwo gospodarstwa wieyskiego Rossyi południowey miało trzecie posiedzenie swoie pod prezydencyią Hrabiego M. S. Worońcowa. Na tem posiedzeniu, między innemi uwagami o przemyśle rolniczym, zastanawiały szczególniey następuiące podania: a) P. Kortacego o rozstrzygnieniu niektórych bardzo ważnych pytań względem hodowania owiec; b) P. Sikara o użyciu chloryny w chorobach bydlęcych; c) P. Demolla o zaprowadzeniu sochy Belgickiey i rozwiązaniu: który z różnych gatunków zboża korzystniey iest siać w Guberniiach Noworossyyskich? P. Lewszin czytał opisanie doświadczeń, robionych we Francyi nad uprawą pszenicy Taganrogskiey. Potem było uczynione Towarzystwu uwiadomienie, otrzymane od Majora inżenierów Hauy o wynalezioney przezeń machinie do żęcia zboża. Posiedzenie było zamknięte przez wybranie na członków czynnych Tawarzystwa osób następuiących: Taurycklego Gubernatora Cywilnego Naryszkina, Jenerała Porucznika Ponseta, Radcy Taynego Stevena, J. A. Stępkowskiego, M. J. Lexy, M. M. Kiriakowa, P. J. Keppana, Monier i Żerebka.

Tegoż dnia.

Jenerał Major Xiążę Łopuchin i Jenerał Major Potier, przybyli do miasta naszego.

Dnia 2 z. m. żona pewnego Greka, nazwiskiem Aslanowa, mieszkaiącego w Kerczu, powiła szczęśliwie trzy córki, zdrowe i mocnego składu, którym na chrzcie dano imiona Rossyyskie trzech cnot teologicznych, to iest: Wiara, Nadzieia, Miłość.

Z Paryża d. 23 *Lutego.*

Bal, który Xżę Orleanu wczoray w wieczór dał w Palays-Royal, był nader świetny. Znaydowały się na nim Delfinowa i Xięzna Berry. U ostatniey zapowiedziany iest na

dniu 2 Marca przepyszny bal. Dwór znaydować się na nim będzie w ubiorach dworu Franciszka II. Wyrachowano, iż każdy bal przez Xiężnę Berry dany, puszcza w obieg w Paryżu naymniey 300,000 Fr.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 22 b. m. Jenerał Margr. Maison, Par Francyi i dowódca wyprawy do Morei, wyniesiony został na Marszałka Francyi, a Naczelnik głównego sztabu, Baron Durieu, na Jenerała porucznika, Pułkownicy Trezel, Cubieres, Margr. Faudoas i La Hitte na Jen. majorów, zaś Vicehrabia Tyburcy Sebastiani i Baron Higonnet otrzymali komanderskie krzyże orderu Ludwika, a Marszałek polny Schneider wielki krzyż Legii honorowey.

Przez dwie sztafety nadeszły doniesienia od Jenerała Maison pod dniem 19 i 23 Stycznia. Na ówczas osadzone przez woyska Francuzkie miasta Greckie zaczęły wydobywać się z grózów, okazywać ducha życia i czynność. Ślady morowego powietrza zniknęły zupełnie. Stan zdrowia woyska był zaspokaiaiący. — Prywatny list z Eginy pod dniem 17 Stycznia opisuie zadziwiaiącą szybkość, z iaką zburzona Morea z swych popiołów powstaie. Po dwa razy zburzone Argos iest na nowo zabudowane. W Trypolizystsie już wiele nowych domów. W Eginie znayduie się wiele uszłych Rumeliotów w naywiększey nędzy. Moreanie pragną, aby Thebais, Attyka, &c. przyłączonemi były do Morei i nieszczęśliwey oyczyznie wrocone. — Dnia 30 Stycznia nowy oddział żandarmów popłynął do Morei. Fregata Wenus i 11 przewozowych statków przywiozły z Morei do Marsylii pułki 35 i 46. W arszenale Tulońskim czynione są ciągle uzbraiania.

Arcybiskup Paryzki wydał z powodu śmierci Oyca S. List pasterski, w którym między innemi nagania bardzo wydaną niedawno xiążkę przez znanego X. La Mennais o powadze duchowney.

Deputowani Burosse i Brusset (z prawego środka) mianowanemi zostali prefektami.

Dziennik Handlowy napomina przyiaciół konstytucyi, aby na teraz zaniechali oskarżenia przeszłych Ministrów, gdyż, lubo każdy iest przekonany o ich winie, ale rzecz powinna lepiey doyrzeć.

Dziennik *le Messager* wyraża: "Jedno z pism tuteyszych doniosło, że Poseł Rossyyski, Hr. Pozzo di Borgo, uwiadomił gabinet Francuzki o zamiarach rządu swoiego prowadzenia daley woyny z Turcyią, że w tym celu miał posłuchanie u Króla, i że Hr. Portalis uwiadomił nawzaiem rzeczónego Posła o czynionych w Tulonie u braianiach. — Jesteśmy upoważnionemi do zaprzeczenia tych twierdzeń, gdyż żadne z nich niema nawet cienia prawdy."

Syn byłego Ministra Hr. Villele zaślubia się z córką Bankiera Lafitte.

Z Rzymu d. 14 Lutego.

Dziennik tuteyszy z dnia 11 b. m. umieścił o zeyściu z tego świata w dniu poprzedzaiącym Jego Świątobliwości Papieża Leona XII. następuiącą bliższą wiadomość: "Oyciec S. zachorował w dniu 5 wieczorem na zatrzymanie uryny; w nocy choroba się pogorszała, i pomimo lekarstw użytych przez lekarzy spiesznie zwołanych, coraz bardziey w dniu 6 i 7 wzmagała się. W dniu 8 cokolwiek sfolgowała, i poczęto mieć nadzieię, że dostoyny chory powróci do zdrowia. Lecz wieczorem tegoż samego dnia pogorszyło się na nowo choremu, a w dniu 9 niebezpieczeństwo było tak wielkie, że sam Oyciec S. życzył sobie przyiąć ostatnie Sakramenta, które mu też dał spiesznie iego tayny Pod-

komorzy, Monsignor Alberto Barbolani. Niebawem po przyięciu ostatnich Sakramentów, żądał J. Świątobliwość, aby mu tayny Jałmużnik, Monsignor Giovanni Soglia, Arcybiskup Efezki, dał ostatnie Oleiem S. pomazanie i łączył modły swoie, z wielkiem nabożeństwem i skruchą do tych, które Kościół przy rozdawaniu tego Sakramentu przepisał. Tymczasem Sekretarz Stanu Kardynał Bernetti, odebrał bolesną wiadomość o niebezpiecznym stanie Oyca S., i takową udzielił Kardynałowi della Somaglia, Dziekanowi S. Kollegium, Kardynałowi Wikaryuszowi Zurla, i ciału dyplomatycznemu. Kollegium S. udało się natychmiast do pałacu Watykańskiego, dla zawiadomienia się osobiście o stanie zdrowia Oyca S. W. Penitencyaryusz, Kardynał Castiglioni, wszedł do pokoiów dostoynego chorego, dla poświęcenia swoiey około niego staranności. Duchowieństwo na rozkaz Kardynała Wikaryusza, który zalecił wystawić Przenayświętszy Sakrament w kościołach patryarchalnych: Laterańskim, na Watykanie i w Liberiana, zaintonowało modlitwę: *Pro infirmo Pontifice morti proximo*, a wraz zakazano wszystkie publiczne widowiska. Wieczorem dnia tego, dostoyny chory, który dotąd miał przytomność, wpadł w głęboki sen, i w dniu 10 Lutego rano o godzinie 9 1/4 (15 3/4 Rzymskiey) po długim i łagodnym śnie przeniosł się do wieczności dla odebrania nagród sprawiedliwych. Na wiadomość o śmierci J. Świątobliwości Leona XII. zwołał Kardynał Galeffi, Podkomorzy Świętego Kościoła Rzymskiego, Trybunał Izby Apostolskiey i wraz z nim udał się o 1 1/2 z południa do pałacu Watykańskiego. Wszedłszy do pokoiów, gdzie się znaydowało ciało, ukląkł, aby za zmarłego pomodlić się, a potem pokropił ie wodą święconą. Poczem przystąpił bliżey, dla przypatrzenia się dokładniey ciału, podczas, gdy dway służebni odsłonili twarz zmarłego. Kardynał Podkomorzy poznawszy w zmarłym Oyca S. otrzymał od Mistrza Kamery (Maestro di camera) pierścień rybacki noszony przez zmarłego, poczem Notaryusz Kamery odczytał natychmiast dokument świadczący o śmierci. Tu Kardynał otoczony gwardyią Szwaycarów powrócił do swoiego pałacu. Na rozkaz Senatora Rzymu uderzono w wielki dzwon Kapitolu, iako też w inne dzwony Stolicy świata katolickiego, dla oznaymienia mieszkańcom o śmierci głowy Kościoła. Wieczorem dnia tegoż, Dziekan Kollegium S. zebrał u siebie kongregacyią obecnych w Rzymie Kardynałów, którzy są szefami obydwóch stanów duchownych (Xięży i Dyiakonów) w Kollegium Kardynałów (Kardy: Forza i Cacciapiatti), na którey to kongregacyi znaydował się także Sekretarz Kollegium Kardynałów Monsignor Polideri. — Dzisiay rano Senat Rzymski, zwołał milicyią Kapitolińską i różnych przełożonych policyi, i wysłał Pułkownika straży policyyney dla otworzenia nowych więzień i więzienia w Kapitolium, w których znaydowali się zbrodniarze za mnieysze przestępstwa osadzeni.,,

Z Włoch d. 20 Lutego.

N. Król Jmść Bawarski przybył dnia 13 Lutego do Bononii, i po przeprzągnieniu koni, udał się przez Ankonę w dalszą do Rzymu drogę.

Dnia 5 Lutego Xiężna Salernu, z domu Arcyxiężna Austryiacka, wydała na świat w 8mym miesiącu brzemienności nieżywego Xięcia. Przy tem smutnem zdarzeniu Dwór cieszy się przynaymniey tem, że Wysoka Położnica znayduie się w dobrym stanie zdrowia.

dniu 2 Marca przepyszny bal. Dwór znaydować się na nim będzie w ubiorach dworu Franciszka II. Wyrachowano, iż każdy bal przez Xiężną Berry dany, puszcza w obieg w Paryżu naymniey 300,000 Fr.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 22 b. m. Jenerał Margr. Maison, Par Francyi i dowódca wyprawy do Morei, wyniesiony został na Marszałka Francyi, a Naczelnik głównego sztabu, Baron Durieu, na Jenerała porucznika, Pułkownicy Trezel, Cubieres, Margr. Faudoas i La Hitte na Jen. majorów, zaś Vicehrabia Tyburcy Sebastiani i Baron Higonnet otrzymali komanderskie krzyże orderu Ludwika, a Marszałek polny Schneider wielki krzyż Legii honorowey.

Przez dwie sztafety nadeszły doniesienia od Jenerała Maison pod dniem 19 i 23 Stycznia. Na ówczas osadzone przez woyska Francuzkie miasta Greckie zaczęły wydobywać się z gruzów, okazywać ducha życia i czynność. Slady morowego powietrza znikneły zupełnie. Stan zdrowia woyska był zaspokaiaiący. — Prywatny list z Eginy pod dniem 17 Stycznia opisuie zadziwiaiącą szypkość, z iaką zburzona Morea z swych popiołów powstaie. Po dwa razy zburzone Argos iest na nowo zabudowane. W Trypolizy stoi już wiele nowych domów. W Eginie znayduie się wiele uszłych Rumeliotów w naywiększey nędzy. Moreanie pragną, aby Thebais, Attyka, &c. przyłączonemi były do Morei i nieszczęśliwey oyczyznie wrocone. — Dnia 30 Stycznia nowy oddział żandarmów popłynął do Morei. Fregata Wenus i 11 przewozowych statków przywiozły z Morei do Marsylii pułki 35 i 46. W arszenale Tulońskim czynione są ciągle uzbraiania.

Arcybiskup Paryzki wydał z powodu śmierci Oyca S. List pasterski, w którym między innemi nagania bardzo wydaną niedawno xiążkę przez znanego X. La Mennais o powadze duchowney.

Deputowani Burosse i Brusset (z prawego środka) mianowanemi zostali prefektami.

Dziennik Handlowy napomina przyiaciół konstytucyi, aby na teraz zaniechali oskarżenia przeszłych Ministrów, gdyż, lubo każdy iest przekonany o ich winie, ale rzecz powinna lepiey doyrzeć.

Dziennik *le Messager* wyraża: "Jedno z pism tuteyszych doniosło, że Poseł Rossyyski, Hr. Pozzo di Borgo, uwiadomił gabinet Francuzki o zamiarach rządu swoiego prowadzenia daley woyny z Turcyią, że w tym celu miał posłuchanie u Króla, i że Hr. Portalis uwiadomił nawzaiem rzeczónego Posła o czynionych w Tulonie uzbraianiach. — Jesteśmy upoważnionemi do zaprzeczenia tych twierdzeń, gdyż żadne z nich niema nawet cienia prawdy."

Syn byłego Ministra Hr. Villele zaślubia się z córką Bankiera Lafitte.

Z Rzymu d. 14 Lutego.

Dziennik tuteyszy z dnia 11 b. m. umieścił o zeyściu z tego świata w dniu poprzedzaiącym Jego Swiatobliwości Papieża Leona XII. następuiącą bliższą wiadomość: "Oyciec S. zachorował w dniu 5 wieczorem na zatrzymanie uryny; w nocy choroba się pogorszała, i pomimo lekarstw użytych przez lekarzy spiesznie zwołanych, coraz bardziey w dniu 6 i 7 wzmagała się. W dniu 8 cokolwiek sfolgowała, i poczęto mieć nadzieię, że dostoyny chory powróci do zdrowia. Lecz wieczorem tegoż samego dnia pogorszyło się na nowo choremu, a w dniu 9 niebezpieczeństwo było tak wielkie, że sam Oyciec S. życzył sobie przyiąć ostatnie Sakramenta, które mu też dał spiesznie tego tayny Pod-

komorzy, Monsignor Alberto Barbolani. Niebawem po przyięciu ostatnich Sakramentów, żądał J. Swiątobliwość, aby mu tayny Jałmużnik, Monsignor Giovanni Soglia, Arcybiskup Efezki, dał ostatnie Oleiem S. pomazanie i łączył modły swoie, z wielkiem nabożeństwem i skruchą do tych, które Kościoł przy rozdawaniu tego Sakramentu przepisał. Tymczasem Sekretarz Stanu Kardynał Bernetti, odebrał bolesną wiadomość o niebezpiecznym stanie Oyca S., i takową udzielił Kardynałowi della Somaglia, Dziekanowi S. Kollegium, Kardynałowi Wikaryuszowi Zurla, i ciału dyplomatycznemu. Kollegium S. udało się natychmiast do pałacu Watykańskiego, dla zawiadomienia się osobiście o stanie zdrowia Oyca S. W. Penitencyaryusz, Kardynał Castiglioni, wszedł do pokoiów dostoynego chorego, dla poświęcenia swoiey około niego starannośći. Duchowieństwo na rozkaz Kardynała Wikaryusza, który zalecił wystawić Przenayświętszy Sakrament w kościołach patryarchalnych: Laterańskim, na Watykanie i w Liberiana, zaintonowało modlitwę: *Pro infirmo Pontifice morti proximo*, a wraz zakazano wszystkie publiczne widowiska. Wieczorem dnia tego, dostoyny chory, który dotąd miał przytomność, wpadł w głęboki sen, i w dniu 10 Lutego rano o godzinie 9 1/4 (15 3/4 Rzymskiey) po długim i łagodnym śnie przeniosł się do wieczności dla odebrania nagród sprawiedliwych. Na wiadomość o śmierci J. Swiątobliwości Leona XII. zwołał Kardynał Galeffi, Podkomorzy Swiętego Kościoła Rzymskiego, Trybunał Izby Apostolskiey i wraz z nim udał się o 1 1/2 z południa do pałacu Watykańskiego. Wszedłszy do pokoiów, gdzie się znaydowało ciało, ukląkł, aby za zmarłego pomodlić się, a potem pokropił ie wodą święconą. Poczem przystąpił bliżey, dla przypatrzenia się dokładniey ciału, podczas, gdy dwaj służbni odsłonili twarz zmarłego. Kardynał Podkomorzy poznawszy w zmarłym Oyca S. otrzymał od Mistrza Kamery (Maestro di camera) pierścień rybacki noszony przez zmarłego, poczem Notaryusz Kamery odczytał natychmiast dokument świadczący o śmierci. Tu Kardynał otoczony gwardyią Szwaycarów powrócił do swoiego pałacu. Na rozkaz Senatora Rzymu uderzono w wielki dzwon Kapitolu, iako też w inne dzwony Stolicy świata katolickiego, dla oznaymienia mieszkańcom o śmierci głowy Kościoła. Wieczorem dnia tegoż, Dziekan Kollegium S. zebrał u siebie kongregacyią obecnych w Rzymie Kardynałów, którzy są szefami obydwóch stanów duchownych (Xięży i Dyiakonów) w Kollegium Kardynałów (Kardy: Forza i Cacciapiatti), na którey to kongregacyi znaydował się także Sekretarz Kollegium Kardynałów Monsignor Polideri. — Dzisiay rano Senat Rzymski, zwołał milicyią Kapitolińską i różnych przełożonych policyi, i wysłał Pułkownika straży policyyney dla otworzenia nowych więzień i więzienia w Kapitolium, w których znaydowali się zbrodniarze za mnieysze przestępstwa osadz ni.„

– Z *Włoch d.* 20 *Lutego.*

N. Król Jmść Bawarski przybył dnia 13 Lutego do Bononii, i po przeprzągnieniu koni, udał się przez Ankonę w dalszą do Rzymu drogę.

Dnia 5 Lutego Xiężna Salernu, z domu Arcyxiężna Austryiacka, wydała na świat w 8mym miesiącu brzemienności nieżywego Xięcia. Przy tem smutnem zdarzeniu Dwór cieszy się przynaymniey tem, że Wysoka Położnica znayduie się w dobrym stanie zdrowia.

Z Madrytu d. 12 Lutego.

Król zapytać się kazał każdego członka Rady Kastyliyskiey o zdanie względem powszechnego przebaczenia, i zapewnić możemy, że większość zdań była za tem środkiem; lecz odtąd nie wiadomo na czem się rzecz zachaczyła.

Z powodu pisma Doktora Pym o gorączce Bulam (Afrykańskiey), iaką znamienuie bydź ostatnią w Gibraltarze chorobę, w którem twierdzi, że osoby raz przetrwawszy tę chorobę, więcey się nią nie zarażą. Aże w Gibraltarze znayduie się ieszcze 6000 osób, które tę chorobę w latach 1804, 1813 i 1814 wytrzymały, i nie słychać aby teraz która zapadła, przeto Gubernator Gibraltaru, Jenerał Don, nakazał Doktorowi Pym, aby wezwał na kommissyią do rozpoznania dokładniey tey choroby 4 z głównego sztabu lekarzów, z przybraniem obecnych tu lekarzów Francuzkich.

Z Lizbony d. 7 Lutego.

Don Miguel dawał onegday pierwszy raz po swoim przypadku w pałacu Bembosta posłuchania, i po godzinie 4 powracał przez Rocio i ulicę Aurea do swoiego mieszkania. Pokazanie się iego nie zrobiło iednak żadnego wrażenia: nikt go nie witał i żaden nie dał się słyszeć okrzyk.

P. Belfort nie przybył tu dla zluzowanie Intendenta policyi, ale do iego pomocy, ponieważ ieden niemoże wydołać coraz bardziey mnożącem się sprawom. Zamiast iednego mamy więc dwóch prześladowców, z których ostatni iest niemniey surowy zwłaszcza, iż należy do stronników Królowey wdowy, którey wpływ zaczena znowu wzrastać. Nikt sobie nie wystawi, iaki tu przestrach panuie: nikt nie śmie z domu wyruszyć lub słowo przemówić. Konstytucyoniści pokładaią nadzieię w mowie Króla Angielskiego w Parlamencie, i spodziewaią się, że ten Monarcha położy koniec ich niepewnemu położeniu.

Z Londynu d. 17 Lutego.

J. K. Wysokość Xiążę Kumberlandyi (brat J. K. Mci) przybył tu w Sobotę z stałego lądu i rozmawiał długo z Xciem Wellington. Niektóre pisma utrzymuią, iż Xiążę ten stanie na czele przeciwników sprawy Katolików, a inne twierdzą, iż wspierać będzie wniesienie od rządu.

W Sobotę wyiechał N. Król Jmść pierwszy raz na przeiazdzkę od przeniesienia się do zamku Windsorskiego.

Dziś nastąpiło w Izbie niższey Parlamentu 3cie odczytanie bilu znoszącego tayne Związki w Irlandyi, który przeszedł z małemi odmianami i w Izbie wyższey był iuż pierwszy raz odczytany.

Mowca niższey Izby pewnie wyniesiony zostanie na Para i będzie za sprawą Katolików głosował.

Młoda Królowa Portugalska zasłabła znowu niedawno.

Szkodę, którą szaleniec Martin przez spalenie Katedry w Jorku zrządził, podaią do 50,000 Fs.

Deputowany do Stanów Portugalskich Borges przybył z Lizbony do Falmutu.

Onegday i wczoray odbyły się gabinetowe rady.

Do Bristol przybył kupiecki okręt z Terceiry, ale żadnych nie przywiozł listów. Mówią, że Ministrowie znieśli stanowisko pod Terceirą i zabronili czynić wychodniom Portugalskim w wylądowaniu przeszkody.

DODATEK
DO Nro 20.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 11 MARCA 1829 ROKU we SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° **Reaumira.**

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop. zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marc:	cali lin:	stopnie	stop:			
god:7	27 4, 230	— 3. 3	93	Poludniowy słaby	Pochmurno	
12	„ 3, 489	+ 5. 5	70	„ „	Chmury	
7. 3	„ 2, 730	+ 5. 3	70	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
9	„ 2 840	+ 0. 8	87	„ mocny	„ „	
7	27 3 129	+ 0. 4	92	Połud: Za. średni	Pochmurno	W nocy śnieg.
8. 12	„ 3, 556	+ 2 9	80	Zachodni średni	„ „	
3	„ 3, 416	+ 2. 6	75	„ „	„ „	
9	„ 3, 582	+ 0. 4	89	„ słaby	„ „	Snieg.
7	27 2, 676	+ 0. 6	87	Zachodni mocny	Pochmurno	
9. 12	„ 2, 313	+ 4. 2	72	„ „	Chmury	
3	„ 1 936	+ 5. 0	70	„ średni	„ „	
9	„ 1, 870	+ 0. 9	85	„ mocny	Pochmurno	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

Dziekan Wydziału Prawa i Administracyi Uniwersytetu Jagiellońskiego

Podaie do wiadomości, iż JP. Józef Słoniński, Magister Oboyga Praw po uskutecznionych trzech ścisłych z Nauk Prawnych examinach, po napisaniu Rozprawy i odbytey w dniu 7 Marca r. b. publiczney dyspucie, otrzymał stopień Oboyga Praw Doktora.

W Krakowie dnia 9 Marca 1829 roku.
Adam *Krzyżanowski*,
Dziekan Wydziału Prawa.

Papier Egipski, wolumen długości 6 łokciowey, darowany przez JP. Senkowskiego Uniwersytetowi Krakowskiemu, na rozkaz JW. Kuratora Hrabiego Załuskiego litografowany z rysunku JP. Lewickiego, a druku JP. Wyszkowskiego na 4ch arkuszach folio na papierze welinowym, z tytułami do 8 łokci długości wynoszący. Cena 12 zł. Pol. iest do sprzedania po wszystkich Xięgarniach Krakowskich.

Papier tenże Egipski należy do liturgicznych pism, zapewne w mumii znaleziony.

Pierwsze 4ry kolumny zawieraią sąd duszy zmarłego X. Egipskiego Tesot czyli Tsot, a potem idzie text charakterem Egipskim w kolumnach rozmaitey wielkości dwudziestu trzech. W texcie są hymny na cześć Bogów i modły do nich, iak się zdaie wypisane z xięgi liturgiczney i pospolitey, gdzie obrządki i modły dla dusz zmarłych podług stanu ich przepisane były. W pierwszey kolumnie hieroglificzney przeprawia się na łódce z lewey ku prawey stronie Duch mądrości, Geniusz siedząc we środku łódki, trzymaiący w ręku hak batry, iak za zwyczay u Egipcyian, za nim w tyle sternik, a przed nim na przodzie łódki trzy jastrzębie. Przed łódką trzy Geniusze, a czwarty w drugiey kolumnie, Wspaniały, Ochraniaiący, Miłuiący i Mądry. Ci czterey Geniuszowie stoią za trzema Bóstwami, które na znak nieśmiertelności swoiey maią w ręce prawey krzyż z rękoiścią nie wielki, iak Nilom ..r ię czasem oznacza, gdy i Nil był bóstwem, a w lewey ręce laskę. Tak owe Geniusze, iak te Bóstwa towarzyszą Osirysowi naywiększemu Bóstwu zasiadaiącemu w trzeciey kolumnie do sądów nad duszą zmarłego. Przed niem ołtarzyk, za tym, z twarzą ku Osirysowi obrócona Taut z jastrzębim obliczem zapisnie na woluminie imię zmarłego. Za nim stoi zmarły Xiądz Tesot z podniesionemi do Nieba rękami modląc się, mąż usprawiedliwiony; syn Onchaspisa oyca i Ptunst czyli Ptfunst matki (po Grecku może Petubartis zwaney). Za nim Izys i Hatbor z laską w lewey, a z pomienionym krzyżem w prawey ręce stoią na znak usprawiedliwienia iego. Pochwały X. Tesote przekonać mogą o iego usprawiedliwieniu po śmierci, a cnotliwem postępowaniu za życia swego.

Z temi 4 kolumnami papier nasz Egipski zawiera ogółem 27 kolumn.

Część tego wykładu winniśmy JP. Seyfartz Professorowi w Lipsku, który wstępuiąc w ślady Spohna udoskonalił sam sposób czytania pism Egipskich. Zwiedził onprzez lat trzy, Włochy, Francyią, Angliią i Niemcy całe dla oglądania tamecznych papirusów i zebrał 21 Tomów pisma i znaczną liczbę odlewów; cały zbior zaś swóy zamyśla sprzedać Towarzystwu lub Uniwersytetowi iakiemu, za cenę, o którą z nim ułożyć się trzeba.

Z Londynu d. 20 Lutego.

Zdrowie J. K. Mci znayduie się teraz w dobrym stanie. Xżę Kumberlandyi powrócił wczoray z Windsoru do Londynu.

Królowa Portugalska przeieżdza się często po okolicach. Onegday Margr. Barbacena odebrał w Laleham pismo od Cesarza Brazylii, poczem udał się zaraz do Londynu i miał naradę z Margr. Palmella i Vicehrabią Itabaiana, po którey powrócił do Laleham.

Dziś zgromadził się gabinet w wydziale spraw zagranicznych. Nadeszły pisma z Kanady, Malty i Lizbony. Ostatnie nie zawieraią iednak nic nowego.

Gazeta *Morning-Chronicle* wnosi z częstych narad Lorda Granville z Ministrami, żeś on przeznaczony iest na posła do Stambułu.

List z Malty pod dniem 31 Grudnia zawiera z pewnego źródła wiadomość, że Posłowie trzech sprzymierzonych Mocarstw oznaczyli granice Grecyi. Na lądzie granica Grecyi ciągnąć się będzie od Arta do Volo; Cyklady należeć także będą do Grecyi, a Scio i Mitelene pozostaną przy Turcyi. Względem Kandyi i Samos niemogli się Posłowie ugodzić. Wszelki prywatny maiątek Turków w Grecyi i Greków w Turcyi będzie oszacowany i zapłacony. Rząd Grecki płacić będzie Sułtanowi 1 mill. 500,000 piastrów haraczu.

Kapitan okrętu Leonidas, który dnia 28 Grudnia Vera-Cruz opuścił, przywiozł do Nowegoiorku wiadomość: że stronnicy Guerrero i Santa Anna opanowali stolicę Mexyk i Prezydent (Victoria) Kongres i inne członki rządu ratować się ucieczką musieli. Alvarado i wiele innych prowincyjonalnych miast oświadczyć się już miały za Guerrero. 800 jego stronników stało o 5 mil od Vera-Cruz i co chwila oczekiwano tam ich attaku. — Miasto Mexyk zrabowane zostało przez woyska Guerrero i rabunek dotknął naywięcey dawnych Hiszpanów; inni mieszkańcy i cudzoziemcy naymniey ucierpieli, wszelako ilość rabunku do 3 mill: dolarów wynosi. Guerrero starał się jak nayprędzey przywrócić porządek, co też nastąpić miało.

— Dnia 21. —

W obu Izbach Parlamentu niezaszło dotąd nic ważnego; trudnią się jedynie podawanemi prożbami przeciw i za żądaniem Katolików; lecz liczba pierwszych przewyższa daleko drugich.

Czysty dochód wielkiey Brytanii wynosił w roku zeszłym 55 mill: 187,124 Fs. 26 szyl: 11 1/2 penców, wydatki zaś wynosiły 49 mill: 336,973 Fs. 6 szyl. 7 3/4 pency. Było zatem nadwyżki 5 mill. 850,169 Fs. 10. szyl. i 3/2 pency.

Sąd pogrebowy odbył tu dnia 1 b. m. posiedzenie, dla doyścia przyczyny śmierci zmarłey w tych dniach 13toletniey dziewczeny Małg: Howse, i okazało się, że obrzydłe skąpstwo i nieludzkie postępowanie Pani Ester Hibner było przyczyną śmierci nieszczęśliwego dziecka. Dziewczena ta, wraz z 7 innemi swoiego wieku trudniła się codziennie na taborycie wyszywaniem. Musiały o godzinie 2 lub 3 a naypóźniey o 4 zrana wstawać, i nie chodziły nigdy spać przed godziną 11tą. Sniadanie ich składało się ze skibki chleba i cokolwiek mleka z wodą; obiad zaś stanowił trochę ziemniaków. Dzieci skarżyły się ciągle na głód i często odpowiedziano im, iż nawet na śniadanie nie zasłużyły. Nieraz z głodu iadły odkłady dla psów. W nocy sypiały w sukniach maiących na sobie i prawie codziennie dostawały plagi. Zmarła została ieszcze przed śmiercią ze wschodów zepchniętą, a podczas choroby nie podano iey ani herbaty, ani lekarza nie sprowadzono, umarła więc z głodu i zaniedbania. Niektóre z dzieci uciec chciały, ale nie wiedziały gdzie, bo im niebyło wolno wyyść z domu. Winni pociągnionemi zostali pod sąd kryminalny.

Przy odprzątaniu gruzów z spaloney katedry w Jorku znaleziono w głębi fundamentów mieszaninę piasku i trocin dębowych, z których wydobyto 60 do 70 monet różnych czasów, wielki srebrny naparstek i kilkanaście pomnieyszych, kilka sztuk kolorowego szkła, i t. d.

Z Przylądka Dobrey nadziei nadeszły tu do 2 Grudnia pomyślne doniesienia. Nowy Wielkorządca Lowry został tam polubiony. Wysłano ztamtąd wiele pszenicy do Anglii i ostatni przywoz nie ma uchodzić naylepszey Gdańskiey.

Stolica osady Demerary, Georgetowne, dawniey Stobrak zwana, została w większey części przez pożar w pyrzynę obroconą, i szkodę z tego przypadku podaią do 300,000 Fs.

Xżę Northumberlandyi kazał srebrne naczenia swoie i kosztowności w przewozie z Londynu do Dublina na rok w kwocie 90,000 Fs. za opłatą po 25 od sta zaręczyć.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 12 b. m. daną będzie Drama w 5 aktach, pod tytułem: *Joanna z Montfaucon.*

W następuiącą zaś Niedzielę, to iest d. 15 b. m. daną będzie Mellodrama w 3ch aktach, pod tytułem: *Lazarylla mała Cyganka*, w którey JP. Springer w roli Lazarylli, w grze i tańcach, będzie miała zaszczyt polecić się Szanowney Publiczności.

W przyszły Wtorek, to iest dnia 17. b. m. na Benefis Izabelli Majewskiey, daną będzie Wielka Traiedya w 5 aktach, z Angielskiego Shakespeara na ięzyk Polski przełożona, pod tytułem: *Okrucieństwo i Miłość*, czyli *Zamek przerażenia* (Castle Spectre.)

DONIESIENIE LOTERYYNE.

Przy wielkiey Loteryi na Dobra Savenstein, prolongacyia ani odwołanie, mieysca mieć nie będzie, i Ciągnienie teyże w dniu 30tym Maja r. b. niezawodnie przyydzie do skutku.

Loterya ta obeymuie następuiące wygrane:

1mo Wielkie Państwo Savenstein z wcieloną do tegoż maiętnością Schönech, lub Summa odkupna 200,000 Ryńs. W. W.

2do Dwa Wielkie Domy w Laybach wraz z przyległościami i ogrodami, lub Summa odkupna 25,000 Ryńskich W. W.

Oprócz powyższych Realności obeymuie ieszcze ta Loterya 4179 Trefferów, wygrywaiących różne kwoty pieniężne w gotowiźnie po 20,000. 5000. 4000. 3000. 2000. 1000. 500 &c. &c. aż do naymnieyszey kwoty, która wynosi 20 Ryńskich.

Dla biorących razem 10 biletów, bardzo korzystna iest gratifikacya, gdyż udziela im się w dodatku 11ty różowy lub niebieski gratis los, na które oprócz ogólney gry na Dobra i Summy, przeznaczona iest ieszcze osobna liczba 6000 wygranych po 7500. 2500. 500. 400 &c. &c. wynosząca summę 80,000 Ryńskich. Procz tego zaś, taki różowy lub niebieski gratis los, każden w szczególności naymniey 10 Ryńskich wygrać musi.

Loterya ta przeto, przedstawia w ogóle 10,182 Losów wygrywaiących, po 200,000. 25,000. 20,000. 7500. 5000. 4000. 3000. 2500. 2000. 1000. 500. 400 &c. &c. wynoszących ogólną Summę 410,000 Ryńskich W. W.

Ilość Losów sprzedaynych iest tylko 106,000, między temi zaś iak wyżey wykazano, znayduie się 10,182 Trefferów, przy tak bliskiey przeto proporcyi, i korzystnem rozklassyfikowaniu wygranych Loterya ta słuszne znalazła powaby, gdyż losy iuż w większey części są rozebrane, a mała ieszcze ilość tychże, także zapewne wkrótce wyczerpaną zostanie.

Los ieden kosztuie 10 Ryńs: Walutą Wiedeńską lub 18 zł. Pol. dostać ich można u Józefa Louis w Rynku przy Ulicy Grodzkiey Nro 24, gdzie i obszerny plan tey Loteryi gratis udziela się.

Dnia 9 i 10 Marca 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	24	—	22	—	20	—	14	—
— Żyta	10	15	10	—	9	—	8	15
— Jęczmienia	10	—	9	—	8	—	7	15
— Grochu	12	—	10	—	9	—	—	—
— Owsa	5	15	5	—	4	24	—	—
— Jagieł	18	—	17	—	16	—	—	—
— Rzepaku	27	—	25	—	24	—	—	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 337 Ciągnieniu dnia 11go Marca, 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

54. 59. 21. 68. 50.

Przyszłe 338 Ciągnienie dnia 18go Marca 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Przywodząc do skutku Uchwałę Senatu Rządzącego z dnia 13 Lutego r. b. Nr. 631 zawiadomia Publiczność, iż w dniu 18 b. m. o godzinie 9 zrana, rozpocznie się na gruncie Folwarku Rakowice w Gminie Mogiła sytuowanym publiczna Licytacyia sprzedaży, garncy miedzianych w gorzelni tamteyszey, krów, wódki szumówki i innych ruchomości, do wieczystego Dzierżawcy tegoż folwarku należących, przez Skarb Publiczny zasekwestrowanych i w dozor oddanych; na którym to terminie życzący sobie nabycia tych effektów, z gotowemi pieniądzmi stawić się zechcą.

W Krakowie dnia 3 Marca 1829 r. — *X. Bystrzonowski.*

Gałomski. Sekr: Wydz.

W dniu 17 Marca 1829 r. o godzinie 10tey ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia kosztowności, iako to: zegarka złotego z portretem łańcuszkiem i kluczykiem, kulczyków i pierścionków brylantowych, oraz dyamentowych; chęć zatem licytować maiących, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 7 Marca 1829 r. — Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Handel pod firmą Starozakonnych Eteli Frenkel z synem Wolf Frenkel, ostrzega Prześwietną Publiczność, aby Jonasowi Frenkel, iako nie należącemu do tego handlu, nikt nie dawał wiary, ani w iaką czynność z nim wchodził, gdyż nigdy do tego handlu nie należał, i tenże za iego długi nie będzie odpowiadał.